

Pewnego dnia zwierzęta postanowiły założyć szkołę...

... aby młode zwierzęta przestały biegać samopas i zostały porządnie zastały przygotowane do zwierzęcego życia.

Wymyślono obowiązkowe przedmioty, niezwykle przydatne w życiu.

Tak więc każde zwierzę obowiązkowo brało udział w nauce biegania, wspinania, pływania i latania.

Kaczka wykazywała niezwykle zdolności w pływaniu. Była zawsze najlepsza. Była nawet lepsza od nauczyciela pływania. Osiągała jednak bardzo słabe postępy w bieganiu i lataniu. Ponieważ była bardzo słaba w bieganiu, musiała poświęcić więcej czasu na ten trening, tak że zaniedbała pływanie. Wprawdzie w efekcie poprawiła nieco umiejętności biegania, ale jej wyniki w pływaniu osiągnęły poziom bardzo przeciętny. Oczywiście nikt się tym nie przejął - przeciętność jest akceptowana. Zając, który był najlepszy w bieganiu nabawił się nerwowych tików w nodze. Spowodowane to było przypuszczalnie dodatkowymi treningami pływackimi.

Wiewiórka była najlepsza w wspinaniu. Była jednak codziennie upominana i wyzywana przez nauczyciela latania, który wymagał by zaczęła wreszcie latać.

Orzeł był zawsze pierwszy w osiągnięciu szczytów. Był jednak codziennie karany, ponieważ robił to niezgodnie z przyjętymi w programie zaleceniami.

Być może możesz sobie pozwolić na chwilę zadumy:

które z Twoich talentów zostały w ten sposób, albo inny przekształcone w mizerną przeciętność?

(Mówi się, że jest bajka NLP-owska. Jest od tak dawna powtarzana, że już nie wiadomo kto był jej autorem).

(oprac. styczeń 2010, Małgorzata Taraszkiewicz)